

Park im. Jakuba Wagi z unijnym wsparciem. Niebawem pierwszy etap rewaloryzacji

Miasto Łomża pozyskało 2 mln zł dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego 2021–2027 na realizację pierwszego etapu rewaloryzacji Parku im. Jakuba Wagi. Wniosek samorządu pomyślnie przeszedł procedurę oceny, a projekt został zakwalifikowany do wsparcia. Łączna wartość zaplanowanych prac wynosi blisko 4,7 mln zł.

– Park im. Jakuba Wagi to jedno z najcenniejszych miejsc na mapie Łomży. Dzięki pozyskanym środkom możemy przywrócić mu historyczny charakter, jednocześnie wyposażając go w rozwiązania odpowiadające współczesnym potrzebom mieszkańców. To inwestycja w jakość życia, bezpieczeństwo i atrakcyjność naszego miasta – podkreśla prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Realizacja przedsięwzięcia została zaplanowana na lata 2026–2027. Głównym celem inwestycji jest odtworzenie historycznego układu przestrzennego parku z 1939 roku. Projekt zakłada po-



łączenie przedwojennego charakteru tego miejsca z nowoczesnymi i przyjaznymi środowisku rozwiązaniami technicznymi. Szczególna uwaga zostanie poświęcona ochronie starodrzewu oraz znajdujących się na terenie parku pomników przyrody, co pozwoli zachować jego unikatowe walory krajobrazowe.

W ramach pierwszego etapu prac zdemontowana zostanie wysłużona infrastruktura. Zastąpią ją ekologiczne nawierzchnie przepuszczające wodę, sprzyjające retencji i poprawiające warunki środowiskowe. Projekt przewiduje także nowe nasadzenia roślin, które wzbogacą lokalny ekosystem. Odnowiona zostanie mała architektura, obejmująca między innymi ławki i kosze na odpady.

Istotnym elementem modernizacji będzie poprawa bezpieczeństwa użytkowników. Na terenie parku pojawi się energooszczędne oświetlenie oraz system monitoringu miejskiego. Dzięki temu przestrzeń stanie się bardziej komfortowa i dostępna dla mieszkańców przez cały rok oraz o każdej porze dnia.

Przetarg na realizację inwestycji ma zostać ogłoszony w połowie lipca. Prezydent Mariusz Chrzanowski zauważa, że

Droga Belda – Stoczek po przebudowie.

Bezpieczniej dla mieszkańców, wygodniej dla rolników i turystów



W gminie Rajgród zakończono ważną inwestycję drogową. Przebudowany i rozbudowany został odcinek drogi powiatowej nr 1794B Belda – Stoczek o długości 2600 metrów. To niespełna trzy kilometry, które w lokalnej skali mają bardzo konkretne znaczenie: poprawiają bezpieczeństwo mieszkańców, ułatwiają codzienny dojazd, służą rolnikom i przedsiębiorcom, a także turystom kierującym się w stronę Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Zakres prac był szeroki. Wykonano odwodnienie korpusu drogowego i podbudowy, pobocza, chodniki oraz nową nawierzchnię z mieszanki mineralno-asfaltowej. Przebudowano trzy skrzyżowania z drogami gminnymi, wykonano jedno wyniesione skrzyżowanie, dwa wyniesione przejścia dla pieszych wraz z oświetleniem oraz dwie wyspy dzielące na jezdnie. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe S.A. z Suwałk.

Wartość zadania wyniosła ponad 5 mln 635 tys. zł, z czego 2 743 735,03 zł stanowiły środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałą część zapewniły środki własne Powiatu Grajewskiego i Gminy Rajgród.

To jedna z kilku inwestycji drogowych realizowanych obecnie na terenie powiatu grajewskiego. Równolegle trwają także prace przy modernizacji odcinka Guty – Bzury. Samorządowcy podkreślają, że potrzeby w zakresie infrastruktury drogowej nadal są duże, a kolejne zadania wymagają współpracy powiatu, gmin i administracji rządowej.

Waldemar Remfeld, starosta powiatu grajewskiego, podkreślił podczas otwarcia, że nie był to zwykły remont, lecz inwestycja poprawiająca parametry i funkcjonalność drogi. Zaznaczył także, że odcinek jest połączony z drogą wojewódzką i ma przede wszystkim

zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców.

– To jest odcinek drogi 2,6 kilometra. Ma poprawić przede wszystkim bezpieczeństwo mieszkańców tej miejscowości. Chcemy też realizować kolejny etap, bo ta droga jest drogą atrakcji turystycznej. Możemy dojechać nią do enklawy Biebrzańskiego Parku Narodowego – mówił Waldemar Remfeld.

O praktycznym znaczeniu inwestycji mówił również Mariusz Karwowski, radny gminy Rajgród. Zwracał uwagę, że nowa droga to nie tylko wygoda dla kierowców samochodów osobowych. W tej części gminy również ważny jest ruch rolniczy i transport związany z lokalną gospodarką.

– Inwestycja poprawia komfort jazdy, chodniki i bezpieczeństwo. Ważna jest mocna, sztywna nawierzchnia, bo dzisiaj sprzęt rolniczy waży kilkanaście ton. Podobnie samochody, które odbierają mleko od rolników, to duże pojazdy – podkreślał Mariusz Karwowski.

Radny przypomniał, że odci-

WALIZKA wraca do Łomży. Cztery dni teatru, który wychodzi do ludzi



Pod koniec czerwca Łomża znów stanie się miastem teatru. Od 25 do 28 czerwca odbędzie się 39. edycja Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego WALIZKA, organizowanego przez Teatr Lalki i Aktora w Łomży. Przed publicznością cztery dni spotkań z artystami z Polski i zagranicy, spektakle konkursowe, wydarzenia plenerowe i przedstawienia, które będzie można zobaczyć nie tylko w salach, ale także w przestrzeni miasta.

Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „Teatr – Mosty Porozumienia”. Nie jest to jedynie festiwalowe motto, lecz próba nazwania tego, czym sztuka może być w świecie coraz mocniejszych podziałów. Teatr, nawet jeśli nie daje prostych odpowiedzi, potrafi zatrzymać widza, poruszyć go, zaprosić do rozmowy i pokazać rzeczywistość z innej perspektywy.

Jak podkreśla Jarosław Antoniuk, dyrektor Teatru Lalki i Aktora w Łomży, festiwal od lat jest czymś więcej niż prezentacją spektakli. To także spotkanie twórców, artystów, teatrów i widzów, a zarazem wydarzenie, które integruje mieszkańców.

– Festiwal to więcej niż prezentacja spektakli. To również bardzo ważne spotkanie w naszej przestrzeni miejskiej twórców, artystów, teatrów i widzów – mówi Jarosław Antoniuk podczas konferencji prasowej.

W konkursie głównym tegorocznej WALIZKI wystąpi 12 teatrów. Zostały zaproszone spośród ponad 300 zgłoszeń, które napłynęły z całego świata. Dyrektor teatru podkreśla, że przy tak dużym zainteresowaniu selekcja była ogromnym wyzwaniem. Do Łomży przyjadą zespoły prezentujące różne formy teatralne, odmienne estetyki i różne sposoby opowiadania o współczesności.

W programie znajdą się zarówno spektakle kameralne, jak i większe widowiska. Część wydarzeń odbędzie się w Teatrze Lalki i Aktora oraz w Hali Kultury, ale WALIZKA po raz kolejny wyjdzie także poza mury instytucji. Festiwalowe działania pojawią się m.in. na ulicy Długiej, Starym Rynku, Błoniach oraz w Parku Jana Pawła II.

To właśnie nurt plenerowy i wydarzenia poza konkursem od lat przyciągają szeroką publiczność. W ramach festiwalu OFF „Moje Miasto” teatr staje się dostępny dla tych, którzy regularnie odwiedzają scenę, ale również dla osób, które na co dzień rzadziej sięgają po taką formę kultury. Można przyjść z dzieckiem, rodziną, przyjaciółmi, zatrzymać się podczas spaceru i wejść w świat spektaklu niemal mimochodem.

– Bardzo się cieszę, że festiwal wychodzi do widza, że jest blisko,

na wyciągnięcie ręki – zaznaczał Jarosław Antoniuk.

W tegorocznym nurcie ulicznym pojawią się także teatry zagraniczne. Organizatorzy zapowiadają m.in. występ artysty z Kanady oraz prezentację zespołu z Holandii, który pokaże spektakle w przestrzeni miejskiej. Na łomżyńskiej publiczności ma szansę zrobić wrażenie również Teatr Asocjacji z Poznania, znany z widowisk prezentowanych m.in. na festiwalu Malta.

WALIZKA od lat przyciąga do Łomży teatr z różnych stron świata. Dla miasta jest jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych, a dla widzów okazją, by zobaczyć sztukę na wysokim poziomie bez konieczności wyjazdu do dużych ośrodków artystycznych.

– Łomża ma szczęście, bo ma teatr. Teatr, który organizuje wydarzenie o randze światowej – podkreśla prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Jak mówił, festiwalowe spektakle często poruszają tematy wymagające głębszej refleksji. Nie zawsze są łatwe, ale właśnie dlatego zostają z widzami na dłużej. Jednocześnie w programie nie brakuje propozycji dla całych rodzin i najmłodszej publiczności. To szczególnie ważne, bo WALIZKA od lat pokazuje, że teatr może być

i goście mogli spokojniej skorzystać z festiwalowej oferty.

Ważną informacją dla widzów jest także dostępność wydarzeń. Na spektakle odbywające się w przestrzeniach zamkniętych, czyli m.in. w teatrze i Hali Kultury, obowiązują bezpłatne wejściówki. Jak informował dyrektor Jarosław Antoniuk, zainteresowanie nimi jest bardzo duże, a część wejściówek rozeszła się bardzo szybko. Warto więc kontaktować się z Teatrem Lalki i Aktora, aby sprawdzić dostępność miejsc. Spektakle plenerowe będą dostępne dla publiczności bez wejściówek.

Festiwal, jak co roku, wspierany jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowe oraz instytucje samorządowe. Tegoroczna WALIZKA została objęta honorowym patronatem Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydenta Miasta Łomża oraz Marszałka Województwa Podlaskiego.

Przed Łomżą cztery dni teatru w wielu odsłonach. Będą spektakle konkursowe, spotkania z artystami, widowiska iluzyjne, propozycje dla dorosłych i rodzin z dziećmi. Będzie też to, co w WALIZCE od lat najcenniejsze: możliwość spotkania ludzi, kultur, języków i wrażliwości.

Warto w tych dniach być w mieście uważniej. Zajrzeć do teatru, przejść przez Stary Rynek, zatrzymać się na Długiej, sprawdzić, co wydarzy się na Błoniach albo w Parku Jana Pawła II. WALIZKA nie jest tylko festiwalem dla tych, którzy teatr znają i kochają od lat. Jest także zaproszeniem dla tych, którzy chcą dopiero zobaczyć, jak wiele może się wydarzyć, gdy sztuka wychodzi do ludzi.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Szepietowo centrum rozmów o przyszłości polskiej wsi

Od 19 do 21 czerwca Szepietowo stało się jednym z najważniejszych miejsc na rolniczej mapie kraju. To właśnie tutaj odbyły się VII Krajowe Dni Pola, największe w tym roku wydarzenie branży rolno-spożywczej w Polsce. Były poletka demonstracyjne, prezentacje nowoczesnych technologii, spotkania rolników, hodowców, doradców, naukowców i przedstawicieli instytucji. Były też rozmowy o tym, co dla polskiej wsi najważniejsze: o pieniądzu, bezpieczeństwie żywnościowym, przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej i konkurencyjności gospodarstw.

Jednym z najważniejszych punktów piątkowego programu było XX posiedzenie Komitetu Monitorującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. W obradach uczestniczyli m.in. komisarz Unii Europejskiej ds. rolnictwa Christophe Hansen, minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski, marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym, członek zarządu województwa Bogdan Dyjuk oraz przewodniczący sejmikowej Komisji Rolnictwa, Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska Jerzy Leszczyński.

Podczas posiedzenia przedstawiono końcowe sprawozdanie z realizacji PROW 2014–2020. Był to najdłużej realizowany program rolny współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Wdrażano go przez 11 lat. Program został zatwierdzony przez Komisję Europejską w grudniu 2014 roku, a jego budżet – początkowo wynoszący 13,6 mld euro – po uwzględnieniu okresu przejściowego oraz środków z Europejskiego Instrumentu Odbudowy wzrósł do 18,2 mld euro.

Poziom realizacji programu w Polsce



osiągnął ponad 99,7 proc.

– Trzeba podkreślić, że jest to dowód wysokiej efektywności zarówno zarządzania programem, jak i jego wdrażania. Za ten wynik należą się państwu serdeczne gratulacje – powiedział komisarz Christophe Hansen.

Za liczbami kryją się konkretne inwestycje i decyzje, które przez lata zmieniały polską wieś. W ramach PROW złożono 8,8 mln wniosków i podpisano ponad 8,4 mln umów. Wsparcie trafiło do ponad 1,3 mln beneficjentów w całym kraju. Do końca 2025 roku wypłacono im 80,99 mld zł.

Dzięki środkom z programu zmodernizowano około 63,5 tys. gospodarstw rolnych, wsparcie otrzymało 27 tys. młodych rolników, a ponad 73 tys. gospodarstw zostało objętych procesami restrukturyzacji. Ważnym elemen-



tem były również instrumenty finansowe. Udzielono 24 tys. kredytów o łącznej wartości 4,75 mld zł na rozwój gospodarstw i przedsiębiorstw sektora rolno-spożywczego.

Ponad miliard złotych dla województwa podlaskiego

Znaczące korzyści odniosło także województwo podlaskie. Na rozwój regionu przeznaczono blisko 1,2 mld zł.

– Środki te wykorzystano między innymi na rozwój infrastruktury drogowej, gospodarki wodno-ściekowej oraz szeroko rozumiane wsparcie obszarów wiejskich, które stanowią jeden z najważniejszych filarów naszego regionu – podkreślił Łukasz Prokorym.

Marszałek Łukasz Prokorym podkreślił, że obszary wiejskie są jednym z najważniejszych filarów województwa podlaskiego. Za-

deklarował również gotowość samorządu województwa do dalszej współpracy na rzecz ich rozwoju.

Minister Stefan Krajewski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do skutecznego wykorzystania środków unijnych. Jednocześnie zaznaczył, że przed polskim rolnictwem stoją kolejne wyzwania: nowe programy, nowe perspektywy finansowe i potrzeba jeszcze skuteczniejszego odpowiadania na oczekiwania rolników, przetwórców oraz mieszkańców obszarów wiejskich.

– Chcemy, aby polskie rolnictwo było nowoczesne, konkurencyjne i odporne na kryzysy – podkreślił minister.

Odznaka Honorowa Województwa Podlaskiego dla Stefana Krajewskiego

Podczas posiedzenia marszałek Łukasz Prokorym, członek zarządu Bogdan Dyjuk oraz radny

Park im. Jakuba Wagi z unijnym wsparciem. Niebawem pierwszy etap rewaloryzacji

przedsięwzięcie przyniesie korzyści nie tylko środowiskowe, ale również społeczne, kulturowe i gospodarcze. Odnowiony park ma stać się miejscem inte-

gracji, rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców oraz odwiedzających miasto.

Ze względu na obowiązujący limit unijnego dofinansowa-

nia, wynoszący maksymalnie 2 mln zł na jeden projekt, inwestycja została podzielona na etapy. Miasto już przygotowuje dokumentację niezbędną do

ubiegania się o środki na kolejną część przedsięwzięcia. Następny wniosek o dofinansowanie ma zostać złożony do połowy października bieżącego roku. Pozy-

skane fundusze pozwolą kontynuować proces kompleksowej rewaloryzacji Parku im. Jakuba Wagi.

Czerwony Bór. Lekcja pamięci, która wciąż trwa



Są miejsca, w których historia nie jest zamknięta w podręczniku. Wraca co roku w nazwiskach odczytywanych podczas apelu, w biało-czerwonych flagach, w obecności żołnierzy, kombatanów, samorządowców, młodzieży i mieszkańców. Takim miejscem jest Czerwony Bór i pomnik w Wygodzie, gdzie odbyły się uroczystości upamiętniające 82. rocznicę jednej z najważniejszych bitew partyzanckich w regionie łomżyńskim.

Uczestnicy obchodów oddali hołd żołnierzom polskiego podziemia, którzy 23 czerwca 1944 roku w lasach Czerwonego Boru stanęli do walki z niemieckim okupantem. Jak przypomniano podczas uroczystości, była to największa bitwa partyzancka w rejonie łomżyńskim i jedna z większych bitew partyzanckich w kraju.

W zgrupowaniu liczącym około 250 żołnierzy znaleźli się przedstawiciele 33. i 71. pułków piechoty Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych oraz Narodowej Organizacji Wojskowej. Celem planowanej akcji było uderzenie na więzienie w Łomży i uwolnienie około 150 mieszkańców Zambrowa oraz okolicznych miejscowości, aresztowanych przez Niemców.

Dowódcą zgrupowania był kpt. Jan Buczyński „Jacek” z Armii Krajowej. Jego zastępcami byli Zygmunt Przeździecki „Wiesław” i Jerzy Klimaszewski „Ikar” z Narodowej Organizacji Wojskowej, a oddziałem Narodowych Sił Zbrojnych dowodził kpt. Antoni Kozłowski „Biały”. Niemcy wykruli przygotowania partyzantów i skierowali do okrążenia pół-

nocnej części Czerwonego Boru znaczne siły żandarmerii oraz Wehrmachtu z Łomży i Zambrowa. Użyto także pociągu, zapamiętanego przez uczestników bitwy jako „pancerny”. To jego ostrzał miał przynieść polskim żołnierzom szczególnie dotkliwe straty.

W bitwie zginęło około 100 Polaków. Wielu rannych, którzy pozostali na polu walki, zostało dobitych przez Niemców. Mimo dramatycznego położenia części żołnierzy udało się wyrwać z okrążenia. Dziś ich historia nie jest tylko opowieścią o walce. Jest także lekcją o cenie wolności, odpowiedzialności i pamięci.

– Już od wielu lat z najwyższym szacunkiem przygotowujemy uroczystości upamiętniające walki w Czerwonym Borze. Stajemy tu po to, żeby pokazać młodzieży i mieszkańcom naszej gminy, jak ważny wkład w naszą historię wniosła bitwa w Czerwonym Borze – mówił Piotr Kłys, wójt gminy Łomża.

Jak podkreślał, za datą, nazwą bitwy i wojskowymi strukturami stoją konkretni ludzie. Młodzi mężczyźni, którzy wychodzili z domów, nie wiedząc, czy jeszcze wrócą. Ich rodziny, które czekały. Matki, siostry, dzieci, które poniosły własne cierpienie po stracie najbliższych.

– Ta bitwa to przede wszystkim ludzie. To tych stu poległych i ich kilkuset kolegów. To także cierpienie matek, sióstr, dzieci, które pozostały w domu – mówił wójt.

Piotr Kłys zwracał uwagę, że współczesny patriotyzm nie wy-



maga od nas tego samego, czego wymagał od pokolenia wojny. Nie musimy dziś, na szczęście, stawać do walki z bronią w rękę. Ale mamy inne zobowiązania.

– Miarą naszego patriotyzmu jest być dobrym ojcem, dobrym parlamentarzystą, dobrym samorządowcem czy uczciwym uczniem. My dzisiaj powinniśmy się od nich tego uczyć – podkreślał.

Uroczystości w Wygodzie od lat mają wymiar nie tylko patriotyczny, ale także edukacyjny. Obecność młodzieży jest jednym z najważniejszych elementów tych spotkań. To właśnie młode pokolenie ma przejąć pamięć o bohaterach i rozumieć, dlaczego takie wydarzenia nie mogą zniknąć z lokalnej świadomości.

Na ten aspekt zwracał uwagę senator Marek Adam Komorowski.

– Pamięć to nasz obowiązek.

Musimy pamiętać, musimy dochodzić prawdy, musimy upamiętniać i musimy o tych bohaterach cały czas mówić – podkreślał.

Senator przypominał również szerszy kontekst II wojny światowej. Polska znalazła się między dwoma totalitaryzmami: napadnięta przez hitlerowskie Niemcy i Związek Sowiecki. Skala strat była ogromna – w czasie wojny zginęło około 6 milionów obywateli Polski. Jak obrazowo mówił Marek Adam Komorowski, oznacza to średnio około 3 tysięcy ofiar dziennie.

– To tak, jakby każdego dnia z mapy Polski zniknęła nieduża gmina – mówił senator.

Dlatego, jak zaznaczał, obecność uczniów podczas uroczystości jest znakiem nadziei. Jeśli młodzi ludzie będą poznawać historię

uczestniczą w nich przedstawiciele instytucji państwowych, Instytutu Pamięci Narodowej, parlamentarzysty, samorządowcy, szkoły, środowiska kombatanckie i weterani. Ważnym znakiem jest także obecność wojska. W tym roku w uroczystości uczestniczyli m.in. żołnierze 2. Brygady Pancernej Legionów, 13. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej oraz 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego.

Poczty sztandarowe, kompania honorowa, salwa honorowa, Apel Poległych i złożenie kwiatów przy pomniku nadały obchodom uroczysty charakter. Były jednak nie tylko ceremonią. Stały się żywą lekcją historii – taką, w której przeszłość spotyka się z odpowiedzialnością współczesnych.

Podczas uroczystości Instytut Pamięci Narodowej uhonorował osoby zasłużone dla pielęgnowania pamięci historycznej. Srebrnym medalem „Reipublicae Memoriae Meritum” wyróżniony został Piotr Kłys, wójt gminy Łomża. Medal otrzymał również Jarosław Stekowski z Zambrowa, założyciel regionalnej izby pamięci, prowadzący działalność edukacyjną i dokumentacyjną.

Pamięć o Czerwonym Borze przez dziesięciolecia nie mogła być pielęgnowana swobodnie. Uczestnicy walk po wojnie byli szykanowani przez komunistyczne władze, a o samej bitwie długo nie mówiono otwarcie. Dopiero z czasem przywracano jej należne miejsce w historii regionu. Dziś symbolem tej pamięci jest pomnik w Wygodzie, a także kolejne inicjatywy edukacyjne, w tym „Biwak historyczny. Cena wolności. Czerwony Bór 1944”, organizowany dla uczniów starszych klas szkół podstawowych z terenu gminy Łomża.

Takie wydarzenia pokazują, że historia lokalna nie jest mniejsza od historii narodowej. To właśnie w miejscach takich jak Czerwony Bór najpełniej widać, że wolność ma imiona, nazwiska, pseudonimy, rodziny i groby. Ma też swoich strażników – tych, którzy przychodzą co roku, uczą młodych i powtarzają, że pamięć nie jest dodatkiem do patriotyzmu. Jest jego fundamentem.

Bo dopóki pamiętamy, bohaterowie Czerwonego Boru nie są tylko postaciami z przeszłości. Są częścią naszej wspólnej historii i zobowiązaniem, które trzeba przekazywać dalej.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Łomża w cieniu paktu migracyjnego. Protest na Starym Rynku

Na Starym Rynku w Łomży odbył się protest przeciwko unijnemu paktowi migracyjnemu. W piątkowe popołudnie zebrało się kilkadziesiąt osób, które przyszły zmanifestować sprzeciw wobec rozwiązań dotyczących migracji, relokacji i polityki azylowej Unii Europejskiej. Organizatorzy przekonywali, że chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo, suwerenność i prawo mieszkańców do wyrażenia sprzeciwu wobec decyzji podejmowanych – jak mówili – ponad ich głowami.

Spotkanie miało być, według organizatorów, ponadpartyjne i obywatelskie. Na scenie wystąpili jednak przede wszystkim przedstawiciele środowisk związanych z prawicą i Konfederacją: Marcin Mieczkowski, radny Rady Miejskiej Łomży i szef lokalnych struktur Nowej Nadziei oraz radny Piotr Modzelewski, działacz Ruchu Narodowego. Głos zabrał także Dariusz Syrnicki, który podkreślał, że nie należy do żadnej partii i nie zamierza kandydować w wyborach.

Marcin Mieczkowski przypomniał, że podobne protesty i działania sprzeciwu odbywały się już wcześniej. Mówił o petycji online i papierowej, pod którą – według jego relacji – zebrano ponad 3 tysiące podpisów. Miało to wpłynąć na lokalne decyzje dotyczące sprzeciwu wobec lokowania w Łomży Centrum Integracji Cudzoziemców. Podobne stanowiska przyjmowano także na poziomie wojewódzkim.

– Spotkaliśmy się, żeby pokazać nasz sprzeciw wobec paktu migracyjnego i wobec tego, co dzieje się ponad naszymi głowami – mówił Marcin Mieczkowski.

Występujący wskazywali, że ich niepokój dotyczy przede wszystkim migracji masowej, zarówno nielegalnej, jak i w ich ocenie takiej legalnej, która byłaby jedynie formalnością na papierze. Organizatorzy podkreślali, że nie sprzeciwiają się pojedynczym osobom, lecz mechanizmom, które mogłyby doprowadzić do przyjmowania ludzi niewystarczająco zweryfikowanych.

– Nie jesteśmy przeciwko ludziom, tylko przeciwko temu, żeby wpuszczać ludzi, którzy nie są do końca zweryfikowani – przekonywał Marcin Mieczkowski.

W tle protestu pojawił się również spór o stanowisko Sejmiku Województwa Podlaskiego. W czerwcu 2025 roku sejmik przyjął dokument wyrażający sprzeciw wobec paktu migracyjnego. Sprawa wróciła w kwietniu 2026 roku, gdy większość radnych uchyliła wcześniejsze stanowisko. Organizatorzy protestu wiązali tę decyzję z presją finansową i sprawą unijnego dofinansowania dla Opery i Filharmonii



Podlaskiej. W ich ocenie bezpieczeństwo mieszkańców nie powinno być przedmiotem politycznych ani finansowych targów.

– Bezpieczeństwo wszystkich Polaków nie jest na sprzedaż – mówił Piotr Modzelewski.

W tym miejscu warto uporządkować fakty. Pakt migracyjny zaczął obowiązywać w Unii Europejskiej 12 czerwca 2026 roku. Jest to pakiet przepisów dotyczących m.in. ochrony granic zewnętrznych, procedur azylowych, powrotów osób bez prawa pobytu oraz mechanizmu solidarności między państwami członkowskimi. Nie jest więc wyłącznie dokumentem o relokacji. Jednocześnie polski rząd informuje, że Polska nie będzie przyjmować migrantów z innych państw ani ponosić kosztów z tym związanych. Według MSWiA wyłączenie dotyczy mechanizmów relokacji i opłat, natomiast Polska ma wdrażać te rozwiązania, które dotyczą

uszczelniania polityki migracyjnej, ochrony granicy i zwiększania bezpieczeństwa.

To rozróżnienie jest istotne, bo w debacie publicznej pakt migracyjny bardzo często staje się hasłem pojemnym, do którego dopisywane są zarówno konkretne przepisy, jak i obawy, przewidywania czy polityczne interpretacje. Uczestnicy łomżyńskiego protestu nie ukrywali, że ich sprzeciw ma charakter wyprzedzający. Obawiają się tego, co może wydarzyć się po 2026 roku.

Marcin Mieczkowski przekonywał, że obecne wyłączenie Polski z mechanizmu relokacji nie zamyka sprawy na przyszłość. W jego ocenie brak gwarancji co do kolejnych lat jest wystarczającym powodem, by już teraz manifestować sprzeciw.

Podobny ton pojawił się w wypowiedzi Dariusza Syrnickiego, który apelował, aby Polska uczyła się na doświadczeniach krajów

Europy Zachodniej. Jego wystąpienie koncentrowało się wokół hasła „Polak mądry przed szkodą”. W jego ocenie Polska jest dziś postrzegana jako kraj bezpieczny, uporządkowany i atrakcyjny dla tych, którzy obserwują problemy społeczne części państw zachodnich.

– Mamy piękne miasto, piękną Polskę i mam głębokie odczucie, że komuś to bardzo przeszkadza – mówił Dariusz Syrnicki.

Wystąpienie miało wyraźnie emocjonalny charakter. Syrnicki mówił o obawie przed zmianą codziennego poczucia bezpieczeństwa i apelował, by nie ulegać – jak to określał – szantażowi finansowemu, moralnemu czy emocjonalnemu. Jego zdaniem samorządy nie powinny podejmować decyzji wbrew oczekiwaniom dużej części mieszkańców tylko dlatego, że stawką są środki finansowe.

W tym sporze spotykają się

więc trzy porządki. Pierwszy to prawo unijne i mechanizmy zarządzania migracją. Drugi to lokalne obawy o bezpieczeństwo, które dla uczestników protestu są realne, nawet jeśli nie wynikają z konkretnych wydarzeń w samej Łomży. Trzeci to polityczny konflikt o to, gdzie przebiega granica między solidarnością europejską, interesem państwa, decyzjami samorządów i oczekiwaniami mieszkańców.

Organizatorzy protestu zapowiadali, że temat nie jest zamknięty. Mówili o kolejnych działaniach, petycjach i obecności podczas sesji sejmiku województwa. Podkreślali, że chcą wywierać presję na władze lokalne i regionalne, aby nie wycofywały się ze sprzeciwu wobec rozwiązań migracyjnych, które uznają za zagrożenie.

Łomżyński protest nie był dużym zgromadzeniem, ale pokazał, że temat migracji wraca również w miastach oddalonych od głównych szlaków migracyjnych. Właśnie tam debata najczęściej toczy się nie wokół tego, co już się wydarzyło, lecz wokół tego, czego mieszkańcy się obawiają.

Dlatego w tej sprawie szczególnie ważne są precyzja i odpowiedzialność za słowa. Migracja, bezpieczeństwo, granice i solidarność europejska to tematy zbyt poważne, by sprowadzać je wyłącznie do haseł. Z drugiej strony nie można też lekceważyć społecznych obaw, bo przemilczane wracają zwykle w ostrzejszej formie.

Na Starym Rynku w Łomży wybrzmiał głos sprzeciwu. Teraz najważniejsze będzie to, czy debata o migracji pozostanie rozmową o faktach, prawie i bezpieczeństwie, czy znów stanie się tylko kolejną odsłoną politycznego sporu, w którym więcej jest emocji niż odpowiedzi.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Szepietowo centrum rozmów o przyszłości polskiej wsi

Jerzy Leszczyński przekazali ministrowi Stefanowi Krajewskiemu Odznakę Honorową Województwa Podlaskiego. Zarząd województwa przyznał to wyróżnienie za zasługi dla rozwoju i promocji regionu. Doceniono jego działania na rzecz wdrażania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w województwie podlaskim oraz aktywność na forum krajowym i europejskim, gdzie reprezentuje interesy regionu.

W Szepietowie mówiono nie tylko o podsumowaniach, lecz także o przyszłości. Marszałek Prokorym zaprosił komisarza Christophe'a Hansena do udziału w II Forum Spójności i Rozwoju Granicznego Unii Europejskiej, które ma odbyć się w listopadzie.

W trakcie posiedzenia zaprezentowano również przykłady skutecznego wykorzystania środków PROW przez podlaskie samorządy i lokalne grupy działania. O efektach scalania gruntów mówiła starosta moniecka Joanna Kitlas. Doświadczenia związane z budową i modernizacją dróg lokalnych oraz inwestycjami w gospodarkę wodno-ściekową przedstawił wójt gminy Narewka Jarosław Gołubowski. Z kolei przykłady wdrażania podejścia LEADER omówiła prezes Podlaskiej Sieci Lokalnych Grup Działania Beata Jonio.

Wizyta komisarza UE ds. rolnictwa na Podlasiu miała jednak szerszy wymiar. Christophe Hansen spotkał się także z rolnikami, przedstawicielami branży mleczarskiej oraz producentami żywności wysokiej jakości. Pierwszy dzień VII Krajowych Dni Pola poświęcono młodemu pokoleniu rolników. W programie znalazły się m.in. debata uczniów szkół rolniczych oraz III Mistrzostwa Szkół Rolniczych. Rozmawiano



o wyzwaniach związanych z rozpoczęciem samodzielnego gospodarowania, inwestycjami oraz

rozwojem nowoczesnych gospodarstw.

Ministerstwo Rolnictwa i Roz-

woju Wsi zwracało uwagę, że od 1 czerwca trwa nabór wniosków o premie dla młodych rolników. W tym roku zwiększono wsparcie dla osób prowadzących lub planujących prowadzić produkcję zwierzęcą. Premia w takim przypadku wynosi 300 tys. zł, natomiast dla gospodarstw prowadzących produkcję roślinną lub mieszaną przewidziano 200 tys. zł.

W Branżowym Centrum Umiejętności o sile podlaskiego mleczarstwa

Ważnym punktem wizyty było również spotkanie w Branżowym Centrum Umiejętności w dziedzinie przetwórstwa mleczarskiego w Wysokiem Mazowieckiem. Uczestniczyli w nim minister Stefan Krajewski, komisarz Christophe Hansen, przedstawiciele branży mleczarskiej oraz posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Rozmowy dotyczyły przyszłości polskiego mleczarstwa, Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku,

bezpieczeństwa żywnościowego, sytuacji producentów mleka, umów handlowych oraz warunków funkcjonowania spółdzielni mleczarskich.

Posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś podkreśliła, że województwo podlaskie jest sercem tej branży, dlatego wspieranie jej rozwoju i konkurencyjności ma kluczowe znaczenie nie tylko dla regionu, ale również dla całego kraju.

Podlasie jest jednym z najważniejszych regionów mleczarskich w Polsce. Działają tu największe krajowe spółdzielnie mleczarskie, a produkcja mleka należy do najistotniejszych gałęzi regionalnej gospodarki. Dlatego rozmowy prowadzone w Wysokiem Mazowieckiem miały szczególny ciężar. Dotyczyły sektora, który łączy pracę rolników, przetwórców, lokalnych firm i całych społeczności.

Komisarz Christophe Hansen wskazywał, że rolnicy mają znaczenie nie tylko gospodarcze. Ich praca wpływa na bezpieczeństwo żywnościowe, rozwój lokalnych społeczności i odporność regionów, zwłaszcza tych położonych przy granicach Unii Europejskiej. Zwracał również uwagę, że silne rolnictwo europejskie potrzebuje silnego polskiego rolnictwa.

Podczas wizyty mówiono także o promocji żywności wysokiej jakości i systemie oznaczeń geograficznych. Komisja Europejska przygotowuje plan działań na rzecz rozwoju oznaczeń geograficznych, a działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wpisują się w tę inicjatywę. Chodzi m.in. o zwiększenie liczby rejestracji, poprawę świadomości konsumentów, większą rozpoznawalność certyfikowanych produktów oraz lepsze wykorzystanie instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej.

VII Krajowe Dni Pola w Szepietowie połączyły to, co w rolnictwie najbardziej konkretne, z tym, co dopiero nadchodzi. Z jednej strony były prezentacje technologii, osiągnięcia hodowlane, doświadczenia z gospodarstw i rozmowy praktyków. Z drugiej – debaty o przyszłych programach, unijnym wsparciu, konkurencyjności, młodych rolnikach i bezpieczeństwie żywnościowym.

Szepietowo przez trzy dni było nie tylko miejscem branżowego spotkania. Stało się przestrzenią, w której dobrze było widać, że polska wieś nie stoi w miejscu. Korzysta z doświadczenia, liczy efekty, ale patrzy dalej: na nowe pokolenie rolników, nowe technologie i nowe wyzwania, które będą decydować o przyszłości rolnictwa w Polsce i w Europie.



Rocznica czwartej wywózki na Syberię



W Łomży uroczycie upamiętniono rocznicę czwartej i zarazem ostatniej masowej deportacji Polaków na Sybir oraz w głąb ZSRS, przeprowadzonej przez sowieckiego okupanta w 1941 roku. Czerwcową akcją zamknięta tragiczny cykl masowych wywózek z lat 1940–1941, które na zawsze zapisały się w narodowej pamięci jako wywózki „na nieludzką ziemię”.

Tegoroczne obchody zgroma-

dziły świadków historii, mieszkańców oraz przedstawicieli władz i instytucji. Uroczystości rozpoczęły się od złożenia kwiatów przed tablicą pamiątkową na miejskiej hali targowej przy ulicy Sikorskiego. Następnie uczestnicy udali się do Doliny Pamięci przy ulicy Katyńskiej, gdzie przed pomnikiem Sybiraków złożono wiązanki i zapalono symboliczne zni-

cze. W intencji wszystkich ofiar oraz ocalałych odprawiona została również uroczysta msza święta w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

W wydarzeniu wzięli udział sami Sybiracy, a także władze Łomży na czele z prezydentem Mariuszem Chrzanowskim i przewodniczącym Rady Miejskiej Wiesławem Grzymałą. Obecna

była posłanka na Sejm RP Alicja Łępkowska-Golaś, dyrektor biura poselskiego Bogumiła Olbryś reprezentujący Instytut Pamięci Narodowej Krzysztof Sychowicz oraz żołnierze Wojska Polskiego.

- Pamięć o Ich cierpieniu, odwadze i niezłomności jest naszym obowiązkiem. Cześć Ich pamięci – powiedziała posłanka Alicja Łępkowska-Golaś.

Ostatnia, czwarta fala sowieckich deportacji z przełomu maja i czerwca 1941 roku uderzyła głównie w mieszkańców m.in. Białostoczczyzny i Wileńszczyzny. Tysiące Polaków wywieziono w głąb ZSRS, m.in. na Syberię i do Kazachstanu, w celu depolonizacji tych ziem, a wywózki przerwał dopiero atak Niemiec na Związek Sowiecki.

nek Belda – Stoczek jest pierwszym etapem większego zadania. Cała droga została podzielona na trzy etapy, a jej łączna długość wynosi ponad 8 kilometrów. Kolejny odcinek ma prowadzić ze Stoczka do Kozłówki, a następny dalej w kierunku powiatu monieckiego.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, zwracał uwagę, że inwestycja jest ważna nie tylko dla mieszkańców Beldy, ale również dla całej gminy Rajgród i powiatu grajewskiego. Podkreślał, że w okolicy mieszka wielu rolników i przedsiębiorców, dlatego poprawa infrastruktury jest jednym z priorytetów.

- Tutaj jest wielu rolników, wielu przedsiębiorców. Poprawa infrastruktury to priorytet na tych terenach. Dobrze, że powiat grajewski sobie z tym radzi, oczywiście przy wsparciu środków od wojewody podlaskiego – mówił Jacek Piorunek.

Kazimierz Gwiazdowski wskazywał z kolei na szerszy kontekst lokalnych inwestycji drogowych. Jak mówił, każda przebudowana droga cieszy, ponieważ mieszkańcy korzystają z nich codziennie: jadąc do pracy, szkoły, gospodarstw, urzędów czy do sąsiednich miejscowości.

- Każda inwestycja drogowa bardzo cieszy, bo wszyscy mieszkańcy poruszamy się po jezdniach i chodnikach praktycznie każdego dnia. To znacznie poprawia nasze

bezpieczeństwo – podkreślał Kazimierz Gwiazdowski.

Zaznaczał też, że droga od lat wymagała poprawy, a podobnych potrzeb w samorządach wciąż jest wiele. Dlatego tak istotne są wspólne przedsięwzięcia powiatu, gminy i administracji rządowej.

- Tutaj jest dobry montaż finansowy: starostwo powiatowe, gmina Rajgród i wojewoda podlaski, czyli rząd. To powoduje, że

środki finansowe można skumulować i realizować takie inwestycje – mówił.

Przebudowa odcinka Belda – Stoczek pokazuje, że lokalne drogi są czymś więcej niż linią na mapie. Dla mieszkańców oznaczają bezpieczniejsze dojeżdżanie chodnikami, spokojniejszy przejazd przez miejscowość i lepsze połączenie z drogami wyższego rzędu. Dla rolników i firm to bar-

dziej wytrzymała nawierzchnia oraz wygodniejszy transport. Dla turystów – łatwiejszy dojazd do miejsc cennych przyrodniczo.

Takie inwestycje nie zawsze mają spektakularny charakter, ale mocno wpływają na codzienność. Bo dobra droga to nie tylko asfalt. To czas, bezpieczeństwo, dostępność i poczucie, że mniejsze miejscowości również zasługują na infrastrukturę dobrej jakości.

Pierwszy etap został zakończony. Przed samorządami kolejne odcinki i kolejne starania o środki. Jeśli uda się je konsekwentnie realizować, droga Belda – Stoczek stanie się częścią ważnego połączenia dla mieszkańców gminy Rajgród, powiatu grajewskiego i osób odwiedzających tę atrakcyjną przyrodniczo część regionu.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Droga Belda – Stoczek po przebudowie.

Bezpieczniej dla mieszkańców, wygodniej dla rolników i turystów



**REGIONALNY OŚRODEK
KULTURY W ŁOMŻY**
Instytucja Kultury Powiatu Łomżyńskiego

XXXIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL

MUZYCZNE DNI DROZDOWO-ŁOMŻA



25 CZERWCA – 5 LIPCA 2026

25 czerwca 2026, czwartek, godz. 18.30

Łomża - Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego
sala koncertowa, ul. Zawadzka 1

PRELUDIUM

**XXXIII MIĘDZYNARODOWEGO
FESTIWALU MUZYCZNE DNI
DROZDOWO-ŁOMŻA**

Wykonawcy:

Tianji Liu – baryton (Chiny)
Piotr Sutt – instrumenty perkusyjne
Bartłomiej Sutt – instrumenty perkusyjne
Orkiestra Filharmonii Kameralnej
im. W. Lutosławskiego
Taejin Park – dyrygent (Korea)

Program: arie i pieśni z klasycznego repertuaru barytonowego. Kompozycje na orkiestrę i instrumenty perkusyjne (w tym współczesne). Fragmenty muzyki symbolicznej i koncertowej wprowadzające w atmosferę festiwalu.

26 czerwca 2026, piątek, godz. 18.45

Łomża – Katedra Łomżyńska, ul. Dworna 25

ŚWIĄTYNNE DIALOGI

Wykonawcy:

Aleksandra Podwojska – mezzosopran
Jacek Szymański – tenor
Patrik Podwojski – organy
Dariusz Wójcik – słowo wiążące

Program: arie i duety oratorijno-kantatowe. Fragmenty kantat i oratoriów w formie dialogu mezzosopranu i tenora: J.S.Bach, A.Stradella, S.Moniuszko, L. Saint-Saëns, L. Luzzi, Charles Marie Vidor.

28 czerwca 2026, niedziela, godz. 12.00

Stawiski – kościół pw. św. Antoniego Padewskiego,
ul. Łomżyńska 1

W SAKRALNEJ PRZESTRZENI

Artystyczna oprawa mszy świętej i koncert

Wykonawcy:

Agnieszka Kadłubowska – sopran
Tianji Liu – baryton (Chiny)
Sofia di Stefano – flet
Stanisław Maryjewski – organy
Jacek Szymański – słowo wiążące

Program: arie oratorijno-kantatowe, utwory organowe i utwory na flet.

28 czerwca 2026, niedziela, godz. 20.00

Łomża - Centrum Katedralne im. Św. Papieża Jana Pawła II
przy parafii Krzyża Świętego, ul. Zawadzka 55

MISTRZOWIE POLSKIEJ PIOSENKI

koncert Łukasza Jermiōta z zespołem

Wykonawcy:

Łukasz Jermiōta z zespołem

1 lipca 2026, środa, godz. 19.00

Łomża – Katedra Łomżyńska, ul. Dworna 25

W MODLITWIE DŹWIĘKU

Koncert organowy

Wykonawcy:

Paweł Korytkowski – organy
Ewa Przeszrejska – sopran
Marta Baczevska – skrzypce
Jacek Szymański – słowo wiążące

Program: utwory organowe, wokalne i skrzypcowe.

2 lipca 2026, czwartek, godz. 19.30

Szpepankowo - kościół pw. św. Wojciecha Biskupa
i Męczennika

GŁOS KAMERALNEJ CISZY

Wykonawcy:

ks. Robert Kaczorowski – bas-baryton
Katarzyna Olszewska – organy
Jacek Szymański – słowo wiążące

Program: chorał gregoriański oraz renesansowe utwory organowe.

4 lipca 2026, sobota, godz. 16.00

Muzeum Przyrody -
Dwór Lutosławskich w Drozdowie / park, ul. Główna 38

Plenerowy Koncert Gordonowski

Wykonawcy:

Anna Kinga Osior – śpiew
Daniel Saulski – pirat
Dariusz Wójcik – śpiew
Żaklina Olchownik BOBOBIT – prowadzenie

Program: w sobotnie popołudnie Dwór Lutosławskich zamieni się w przestrzeń pełną radości, kreatywności i rodzinnej energii. Prowadząca zabierze najmłodszych w świat gordonowskich zabaw, rytmu i wspólnego muzykowania.

4 lipca 2026, sobota, godz. 19.00

Drozdowo - kościół pw. św. Jakuba Apostoła,
ul. Główna 50

Portrety Wokalne – Katedra Głosów

Wykonawcy:

Kwartet Wokalny – KATEDRA GŁOSÓW:
Nadia Domenikan – sopran
Anna Wilczyńska – sopran
Dominik Kozłowski – tenor
Bogdan Maikal – bas-baryton
Jacek Szymański – słowo wiążące

Program: utwory wokalne a cappella na kwartet solistów – od chorału gregoriańskiego do śpiewów starocerkiewnosłowiańskich.

27 czerwca 2026, sobota, godz. 16.00

Muzeum Przyrody - Dwór Lutostawskich w Drozdowie / salon, ul. Główna 38

INAUGURACJA FESTIWALU WIELKA PIEŚŃ MIŁOŚCI

pamięci Zbigniewa Piętkowskiego, wybitnego choreografa, tancerza Teatru Wielkiego w Poznaniu i Teatru Muzycznego w Krakowie, długoletniego choreografa Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża” z okazji 100. rocznicy urodzin.

Wykonawcy:
Jacek Szymański – tenor / słowo wiążące
Dariusz Wójcik – bas
Anna Mikolon – fortepian (jubileusz 30-lecia pracy artystycznej)

Program: Robert Schumann – Cykl pieśni „Dichterliebe” (Miłość poety).
Pieśni polskie: Chopin, Moniuszko, Miniatury fortepianowe.

28 czerwca 2026, niedziela, godz. 9.15

Jedwabne - kościół pw. św. Jakuba Apostoła ul. Poświętna 4

PRZED OBLICZEM NAJWIĘZSZEGO

Artystyczna oprawa mszy świętej i koncert wokaino-organowy

Wykonawcy:
Agnieszka Kadłubowska – sopran
Tianji Liu – baryton
Sofia di Stefano – flet
Stanisław Maryjewski – organy
Jacek Szymański – słowo wiążące

Koncert odbywa się w ramach obchodów DNI JEDWABNEGO.
Współorganizator:
Burmistrz Jedwabnego - Adam Mariusz Niebrzydowski,
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Jedwabnem.

Program: arie oratoryjno-kantatowe, utwory organowe i utwory na flet.



29 czerwca 2026, poniedziałek, godz. 18.00

Gminny Ośrodek Kultury w Miastkowie, ul. Łomżyńska 25

RETRO NA ŻYWO

Najpiękniejsze piosenki z międzywojnia.
Koncert Łukasza Jemioli z zespołem.

Program: polskie piosenki międzywojenne, standardy swingowe, aranżacje inspirowane albumem „Retro na żywo”.

29 czerwca 2026, poniedziałek, godz. 19.00

Łomża - kościół pw. Miłosierdzia Bożego, aula im. Św. Papieża Jana Pawła II przy dolnym kościele, ul. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 11

SACRUM HARMONICUM PRZED KAPLAŃSTWEM KLĘKAM

Wykonawcy:
Trio akordeonowe:
Paweł Jacek
Piotr Komorowski
Michał Olchowski
Dariusz Wójcik – recytacja
Jacek Szymański – słowo wiążące

Program: klasyczna muzyka akordeonowa oraz pozycja sakralna.

2 lipca 2026, czwartek, godz. 20.30

Muzeum - Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika w Nowogrodzie, ul. Zamkowa 25

W BRZÓKOWYM DWORKU...

Muzyczna Noc w Nowogrodzkim Skansenie Kurpiowskim

Wykonawcy:
Agnieszka Kadłubowska – sopran
Kwintet smyczkowy Ars Harmonia
Gościnnie Dariusz Wójcik – bas

Program: muzyczna podróż przez świat polskiej tradycji, pieśni ludowej, opery oraz muzyki filmowej.



5 lipca 2026, niedziela, godz. 9.00

Dąbrówka Kościelna - kościół pw. św. Anny

Koncert współorganizowany i dofinansowany ze środków Gminy Szeptetowo

PIEŚNI MODLITWY

Wykonawcy:
Anna Kinga Osior – sopran
Alicja Rumianowska – sopran
Daniel Saulski – tenor
Rafał Lewandowski – organy

Program: pieśni o tematyce religijnej i muzyka popularna.

5 lipca 2026, niedziela, godz. 17.00

Drozdowo - Muzeum Przyrody - Dwór Lutostawskich park, ul. Główna 38

Koncert galowy zamykający festiwal.

WIELKA GALA W PAŁACU

Jacek Szymański i jego Goście

Wykonawcy:
Marta Baczewska, Nadia Domenikan, Agnieszka Kadłubowska, Anna Mikolon, Joanna Nawrot-Maciejowska, Anna Kinga Osior, Joanna Palac, Ewa Pręstrzelska, Alicja Rumianowska, Sofia di Stefano, Anna Wilczyńska, Paweł Jacek, Paweł Korytkowski, Dominik Kozłowski, Marcin Krupa, Franciszek Lewandowski, Tianji Liu, Piotr Maciejowski, Bogdan Małak, Jakub Milewski, Michał Olchowski, Daniel Saulski, Dariusz Wójcik oraz młodzi stypendyści:
Konrad Franciszek Korytkowski, Tymon Karasek vel Karasiewicz, Alan Karasek vel Karasiewicz.

3 lipca 2026, piątek, godz. 19.00

Łomża - Akademia Łomżyńska, aula im. prof. A. Jakubczaka, ul. Akademicka 1

CANTO AMORE MIO

Śpiew – moja miłość

Wykonawcy:
Joanna Nawrot-Maciejowska – sopran
Joanna Palac – sopran
Piotr Maciejowski – tenor
Jakub Milewski – baryton
Anna Mikolon – fortepian
Rafał Lewandowski – fortepian
Jacek Szymański – słowo wiążące

Program: arie operowe, operetkowe i songi musicalowe.



Na koncert można kupić biletówkę do odbioru w Regionalnym Ośrodku Kultury, ul. Międzywojewódzkiej 4

Organizator: Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży - Instytucja Kultury Powiatu Łomżyńskiego, ul. Małachowskiego 4, tel. 86 219 01 11, e-mail: rok@4lomza.pl, www.rok.4lomza.pl, www.naszakultura.pl

Wsparcia finansowego udzielił:



WSPÓLORGANIZATORZY:
Muzeum Przyrody - Dwór Lutostawskich w Drozdowie, Teatr Otwarty w Grabieżu, Muzeum - Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika w Nowogrodzie, Urząd Gminy Szeptetowo, Parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Jedwabnem, Parafia pw. Krzyża Świętego w Łomży, Parafia pw. św. Michała Archanioła - Katedra w Łomży, Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Stowpiskach, Filia Armii Krajowej im. Wł. Lutosławskiego w Łomży, Akademia Łomżyńska, Parafia pw. św. Józefa Anzelmiego w Drozdowie, Parafia pw. Miłostwinia w Łomży, Gminny Ośrodek Kultury w Miastkowie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Jedwabnem, Parafia pw. św. Anny w Dąbrówce Kościelnej



Powiat Łomżyński
Tu zostajemy!

Mecenasem publikacji jest:



bo dobra kultura zasługuje na dobry głos



Fundusze Europejskie
dla Rozwoju Społecznego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



MUZEUM PRZYRODY - DWÓR LUTOSŁAWSKICH
W DROZDOWIE
zaprasza na

Dni Ziół Narwiańskich

19 lipca 2026 r.

Bilety: normalny 9 zł/os., niżkowy 5 zł/os.

w programie:

godz. 12.00-14.00 wykłady:

dr Anna Matwiejuk, Uniwersyteckie Centrum Przyrodnicze im. Profesora Andrzeja Myrchy

Porosty i ich właściwości lecznicze

Brat Jan z Dukli Ścieranka, Bonifratrzy Warszawa

Krwawnik i krwawnica – właściwości i działanie

Teresa Grużewska, Muzeum Przyrody - Dwór Lutosławskich w Drozdowie

100 sztuk złota – jak pomnożyć i zachować dla potomnych – czyli wszystko o centurii zwyczajnej

Joanna Jaroć, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

Rozmaryn i róża, czyli terapeutyczne właściwości zapachu

godz. 14.00-16.00

Brat Jan z Dukli Ścieranka, Bonifratrzy Warszawa – indywidualne Porady z bonifraterskiego kaptura

godz. 12.00-16.00 – FESTYN RODZINNY

pokazy i warsztaty: kulinarne, plastyczne, florystyczne, mydlarskie, papieru czerpanego, świec woskowych i sojowych oraz mieszanek ziółowych.

Zabawy, konkursy z nagrodami i degustacje!



Bezpłatna linia autobusowa przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami na linii Łomża-Drozdów, trasa przejazdu: www.muzeum-drozdowo.pl
Odjazd z Łomży 11:15 Spokojna 9 BAZA MPK, powrót z Drozdowa 16:00.



Tłumacz PJM -
Polskiego Języka
Migowego



Audiodeskrypcja
na żywo



Asystent osób
z niepełnosprawnościami



Parking



Toaleta



Winda



Trasa wolna
od przeszkód



Farna po raz piąty. Ulica, która pamięta ludzi i kulturę

Nie trzeba wielkiej sceny, aby kultura była blisko ludzi. Czasem wystarczy niewielka uliczka, kilka kamienic, balkon, muzyka, fotografie w witrynach i mieszkańcy, którzy chcą zatrzymać się na chwilę. Ulica Farna w Łomży po raz kolejny pokazała, że nawet małe miejsce może stać się ważnym punktem spotkań, rozmów i lokalnej kultury.

Po raz piąty odbyło się Święto Ulicy Farnej, przygotowane w ramach społecznej inicjatywy Kulturalna Farna. Wydarzenie zostało sfinansowane z Budżetu Obywatelskiego Miasta Łomża 2026 i ponownie zamieniło deptak jednej z najbardziej charakterystycznych uliczek łomżyńskiej Starówki w przestrzeń muzyki, warsztatów, fotografii, historii i sąsiedzkiego bycia razem.

To wydarzenie ma już swoją tradycję. Farna świętowała wcześniej kolejne „urodziny” ulicy, a z roku na rok coraz wyraźniej staje się miejscem, do którego mieszkańcy wracają nie tylko po program artystyczny, ale także po atmosferę. Kameralną, spokojną, rodzinną. Taką, w której łatwo spotkać znajomych, posłuchać lokalnych artystów, obejrzeć prace dzieci, wejść w rozmowę i na chwilę spojrzeć na Starówkę nie jak na trasę przejścia, lecz jak na wspólną przestrzeń.

Tegoroczna edycja odbyła się 18 i 19 czerwca. W programie znalazły się warsztaty plastyczne dla dzieci, plener fotograficzny i wystawa fotografii uczniów Szkoły Podstawowej nr 2, spacer historyczny po Starówce, łomżyńskie zagadki i opowieści, wystawa prac „Pani Hania z naszej klasy”, koncert balkonowy, akordeoniści oraz występy artystyczne. Publiczność mogła zobaczyć i usłyszeć m.in. roztańczone Supermenki, Roksanę Ksepkę, Studio eMDeK w sentymentalnym repertuarze, Żaklinę i Michała Olchowików oraz Elemele Ukulele z BOBOBIT.



Ważnym rysem wydarzenia była także pamięć o Hance Bielickiej, jednej z najbardziej rozpoznawalnych postaci związanych z Łomżą. Jej obecność powracała w pracach plastycznych, wystawie i symbolicznych akcentach przygotowanych z myślą o uczestnikach święta. Farna ma bowiem swój szczególnie związek z łomżyńską pamięcią: jest uliczką kameralną, ale zanurzoną w historii miasta, prowadzącą przez przestrzeń Starówki, w której codzienność naturalnie splata się z opowieścią o dawnych i współczesnych mieszkańcach.

Magda Sinoff, jedna z osób tworzących Kulturalną Farną, podkreślała, że siłą tego miejsca jest jego kameralność i konsekwentne stawianie na kulturę.

– Z przyjemnością występuje

my na Farnej. To nasza kameralna uliczka Starego Miasta. Impreza odbywa się w ramach Budżetu Obywatelskiego miasta Łomża, więc z tego miejsca serdecznie dziękujemy wszystkim za oddane głosy. Stawiamy na kulturę, po prostu. Mamy wystawy, warsztaty plastyczne, artystyczne, arteterapeutyczne. Mamy również spacer historyczny i takie działania stricte kulturalne – mówiła Magda Sinoff.

Jak dodawała, organizatorom zależy na tym, aby Farna żyła swoim klimatem. W tym roku witryny uliczki zdobiły zdjęcia wykonane przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2, a w przerwie koncertowej uczestnicy mogli wspólnie poczęstować się tortem z motywem Hanki Bielickiej.

– Chcemy, żeby ta uliczka, która ma duszę i jest bardzo stara, była zanurzona w kulturze i w swoim klimacie. Jest piękna pogoda, deszcze minęły, jest dużo gości i dużo artystów. Cieszymy się bardzo, że piąte święto ulicy Farnej się odbywa – podkreślała Magda Sinoff.

O znaczeniu wydarzenia mówiła również Ivayla Roszak, artystka plastyk, związana z Kulturalną Farną od pierwszych edycji. Zwracała uwagę nie tylko na artystyczny wymiar inicjatywy, lecz także na jej społeczną siłę.

– To bardzo wspaniała inicjatywa. Gratuluję Magdzie Sinoff, że przez pięć lat ją rozwija. To dużo pracy i organizacji, ale widać, że ludzie się jednoczą. Można

tu zobaczyć osiągnięcia najmłodszych, spotykają się różne grupy wiekowe. Życzę, żeby to święto dalej trwało i się rozwijało – mówiła Ivayla Roszak.

W jej ocenie Farna stała się miejscem, w którym sztuka nie jest zamknięta w sali wystawowej, lecz wychodzi do ludzi. Od pierwszych edycji pojawiały się tu prace artystów, a każdy kolejny rok dokładał do tej inicjatywy własny akcent.

Właśnie w tym tkwi sens Kulturalnej Farnej. To nie jest wydarzenie budowane wyłącznie wokół sceny i programu. To opowieść o miejscu, które dzięki mieszkańcom, artystom, dzieciom, organizatorom i publiczności odzyskuje codzienną uwagę. Farna na dwa czerwcowe wieczory staje się małą miejską galerią,

salą koncertową, pracownią, spacerem i rozmową.

Budżet Obywatelski w tym przypadku nie jest jedynie źródłem finansowania. Jest dowodem, że mieszkańcy chcą takich wydarzeń: lokalnych, bliskich, tworzonych z potrzeby spotkania. Kulturalna Farna pokazuje, że miasto można ożywić nie tylko dużymi inwestycjami, ale także konsekwentną troską o miejsce, które mają pamięć, charakter i własne światło.

Są ulice, którymi się tylko przechodzi. Farna po raz piąty przypominała, że może być inaczej. Można się na niej zatrzymać, posłuchać muzyki, zobaczyć prace młodych twórców, spotkać sąsiadów i poczuć, że kultura zaczyna się bardzo blisko, czasem tuż za rogiem.

Relacja w telewizji Narew i na www.narew.info



Marzenia, które znalazły kolor. W Galerii N pokazano prace Marii Chojnowskiej



W Galerii N w Łomży odbył się wernisaż wystawy malarstwa Marii Chojnowskiej. To ostatnia ekspozycja w sezonie artystyczno-wystawienniczym 2025/2026, a zarazem kolejny ważny moment w twórczej drodze autorki, która do malowania wróciła po latach — z potrzebą realizacji marzeń odkładanych od młodości.

Maria Chojnowska pochodzi z Łomży. Przez lata była związana zawodowo ze szkołą drzewną, a po przejściu na emeryturę coraz więcej czasu zaczęła poświęcać działalności artystycznej. Maluje głównie w technikach olejnej i akrylowej. W jej pracach pojawiają się krajobrazy, portrety, postacie i kwiaty. To tematy klasyczne, bliskie codziennemu doświadczeniu, ale pozwalające opowiadać o świecie przez kolor, nastrój i indywidualną wyrazliwość.

Jak podkreślał Ryszard Matuszewski, kierownik klubu, obecna wystawa pokazuje rozwój autorki. To jej druga prezentacja w Galerii N. Pierwsza odbyła się w 2024 roku i była początkiem jej obecności w tym miejscu. Po dwóch latach Maria Chojnowska wróciła z nowymi pracami.

— Z zadowoleniem przyjąłem fakt, że ta twórczość się rozwija. Pani Maria swoją wystawę w 2024 roku rozpoczęła działalność w Galerii N, a po dwóch latach mamy

drugą wystawę tej samej autorki. Tematy są podobne, ale prace zupełnie inne, nowe, powstałe przez ten czas — mówił Ryszard Matuszewski.

W jego ocenie szczególnie cenne jest to, że autorka rozwija się samodzielnie. Nie traktuje malowania jako zamkniętego etapu, ale jako proces. Uczy się poprzez pracę, własne doświadczenie i lekturę poświęconą sztuce. To droga spokojna, cierpliwa, wymagająca konsekwencji, ale też dająca wyrazną satysfakcję.

Sama Maria Chojnowska mówi o swojej twórczości prosto i szczerze. Nie zaczyna od wielkich deklaracji, lecz od marzenia, które towarzyszyło jej od najmłodszych lat.

— Przede wszystkim chciałam spełnić swoje marzenia, które we mnie drzemały od młodości. Nie miałam możliwości ukończyć studiów plastycznych, bo w tamtych czasach takiej możliwości nie było. Kiedy przeszłam na emeryturę, postanowiłam, że będę realizować swoje marzenia — mówiła Maria Chojnowska.

Pierwsze obrazy zaczęły powstawać po 2019 roku. Był to czas, w którym codzienność wielu osób zwolniła, a dom stał się miejscem dłuższego zatrzymania. Maria Chojnowska nie chciała tego czasu zmarnować. Sięgnęła po to,

co zawsze ją interesowało malowanie.

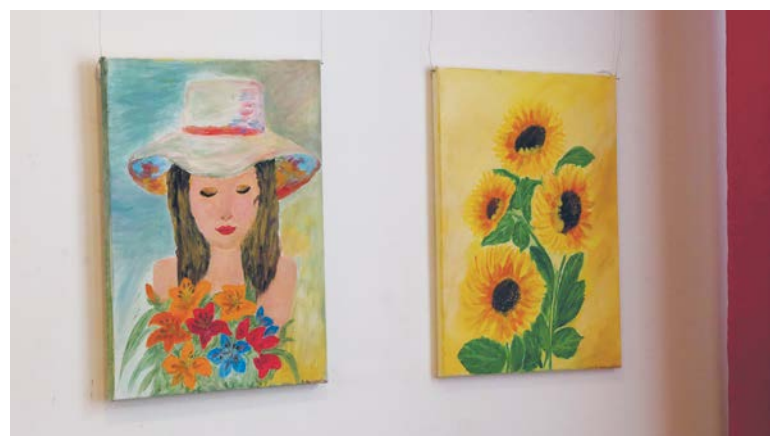
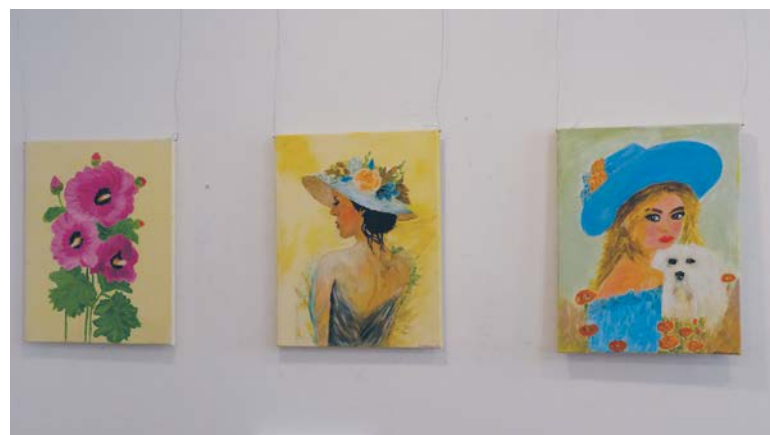
— Zawsze marzyłam o malowaniu. Interesowało mnie to, więc postanowiłam malować. Pierwsza wystawa była w 2024 roku. Po niej postanowiłam zrobić trochę więcej. I cały czas maluję — opowiadała autorka.

W tej wypowiedzi jest coś bardzo charakterystycznego dla twórczości rozwijanej poza wielkimi instytucjami i akademickimi programami. Jest decyzja, by zacząć. Jest odwaga pokazania pierwszych prac. Jest też świadomość, że każda kolejna wystawa może być krokiem dalej.

Obrazy Marii Chojnowskiej nie są więc tylko zapisem tematów: krajobrazu, kwiatów czy portretów. Są także zapisem czasu odzyskanego dla siebie. Pokazują, że twórczość nie musi zaczynać się według gotowego scenariusza ani w jednym, wyznaczonym momencie życia. Może przyjść później, spokojniej, bez pośpiechu, ale z siłą, która przez lata czekała na właściwą chwilę.

Wernisaż w Galerii N miał dzięki temu wymiar nie tylko artystyczny, ale również osobisty. Był spotkaniem z malarstwem osoby, która nie porzuciła dawnego pragnienia, lecz pozwoliła mu dojść do głosu wtedy, gdy pojawiła się ku temu przestrzeń.

To także dobry akcent na zakończenie sezonu wystawienniczego. Galeria N zamknęła go prezentacją twórczości lokalnej autorki, której prace wyrastają z pasji, samo-



dyscypliny i potrzeby kontaktu ze sztuką. Bez efektownych deklaracji, za to z prostą prawdą: czasem

najważniejsze obrazy zaczynają się od zdania „zawsze chciałam malować”.



ODKRYJ KOBIECĄ SIŁĘ W KSIĄŻKACH

Projekt Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży realizowany w ramach programu "Partnerstwo dla książki" Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego



KONKURS FOTOGRAFICZNY

Twórcza przestrzeń autorki

KONKURS SKIEROWANY JEST DO KOBIET I DZIEWCZĄT OD 16. ROKU ŻYCIA



szczegółowe informacje i regulamin konkursu na stronie: mbp-lomza.pl

ZDJĘCIA PRZEŚLIJ DO
17 sierpnia 2026 r.

JAK MOŻESZ WZIĄĆ UDZIAŁ?

- zrób maksymalnie 3 zdjęcia (rozdzielczość 200 DPI format TIFF)
- pokaż swoją przestrzeń twórczą (miejsce czytania bądź tworzenia literatury)
- napisz krótki opis wyjaśniający, dlaczego wybrana przestrzeń stanowi źródło inspiracji
- prześlij na adres e-mail biblioteka@mbp-lomza.pl
- najciekawsze prace zostaną nagrodzone
- nagrodzone prace zostaną zaprezentowane na wystawie w bibliotece, w mediach społecznościowych oraz na stronie internetowej



TELEWIZJA
narew

OGŁĄDAJ NA 140 KANAŁE

vectra
multiMedia

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekarские- Perfekt dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włazów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyrubniowe i inne -zagęszczarki -rusztowania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

ZIBI Zbigniew Gierwatowski. Usługi wykończeniowe: profesjonalne układanie płytek łazienkowych, malowanie i szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197.

Usługi wykończeniowe-Zibi - Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży tel. 606 880 197

Usługi hydrauliczne PLUMBER Sobociński Sławomir:
instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotlewanie (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług.
Tel. 516 376 389.

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.



Usługi wykończeniowe -ZIBI Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197

USŁUGI RTV-AGD

Serwis agd naprawa ekspresów do kawy, ul. B.Prusa 14 lok 74 telefon kontaktowy 789 762 190.

Zakład usługowy RTV – Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzeziakrtv.pl

SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPOŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafalesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dzudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500. Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacjowa 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Skodę Octavię kombi 1,9 TDI z 2006 roku. Bogate wyposażenie w dobrym stanie. Tel. 604 525 561.

Skup aut - najlepsze ceny w regionie wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupię twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel. 791 824 326.

Sprzedam Nissan Qashqai, rok 2009, benzyna, kamera cofania, składane lusterka, dach panoramiczny. Tel: 793 692 086

Skup aut – najlepsze ceny w regionie, wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupimy

Twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel: 791 824 326

Sprzedam części samochodowe VW GOLF II 1,6 kat Tel 696 904 345

Sprzedam Toyotę Yaris z 2019 roku, poj. 1545 120 KM, przebieg 52 tys. oraz przyczepa lekka syland 2004 rok, przyczepa ciągnikowa Autosan rok pr. 1987. Tel. 795 417 299.

Sprzedam oryginalne części do samochodu VW Golf II 1,6 KAT. Tel. 696 904 345.

Sprzedam Hyundai Tucson 2,0 CRDi Premium, rok prod. 2009, drugi właściciel, Zapraszam do kontaktu 606 726 449.

Sprzedam oryginalne części do samochodu Volkswagen Golf II 1,6 Kat tel. 696-904-345

Sprzedam Opel Antara rok produkcji 2012, stan bardzo dobry, Napęd: 4 Koła, diesel, silnik: 2,2 automat, przebieg: 200tyś. km, cena: 29 500 zł tel. 666 261 598

Sprzedam Forda FIESTA pojemność 1242/44kw rok produkcji 2010 przebieg 152 tysiące benzyna tel. 727 673 363

ZDROWIE/URODA

Specjalista foniatra-otolaryngolog Liliana U. Lechowicz. Tel. 086 218 22 29, 604 504 694.

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach „Domek u Zosi”.
Tel. 501 627 081.

RÓŻNE/SPRZEDAM

Sprzedam 25 bel sianokiszonki- 150 zł sztuka, ładowacz Cyklop - 5 tys. zł, Ursus C-330 M z 1990 roku, stan bdb 32 tys. zł. Separator komórek somatycznych - 7 tys. zł. Tel. 515 830 196.

Serwis domowy. Drobne naprawy: malowanie, szpachlowanie, drobne usługi hydrauliczne, elektryczne. Tel. 694 013 539, 452 648 409.

Drobne naprawy, malowanie, szpachlowanie, usługi elektryczne i hydrauliczne, glazura i terakota. Tel. 452 648 409 lub 694 013 539.

Usługa Badanie instalacji elektrycznych budynku- badanie elektryczne 5-letnie. Marek Modzelewski tel. 533 550 051

Sprzedam las do wycięcia tel. 888 417 413

Sprzedam gospodarstwo rolne lub wydzierżawę, 9 km od Łomży oraz wydzierżawę działkę pod pole namiotowe na mazurach. Okolice Pisz- Orzysz. Tel. Kontaktowy: 727490070

4) Sprzedam fotel w kolorze butelkowej

zieleni. Wymiary: szer. 80cm, głębokość 75cm, wys. 95cm. Cena 250zł. Wszystkie ceny do negocjacji. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 240 rok prod.2009, zbiornik na mleko 1700 litrów, Siewnik Mazur czteromotorowy i RCW3 oraz przenośnik łańcuchowy do zboża 11 metrów.tel. 692 487 541

Oferuje usługę rozliczania PIT-ów za rok 2025 i korekty PIT-ów z lat poprzednich. Kontakt telefoniczny 790-297-707 lub adres: apokamila@wp.pl

Sprzedam Kredens w stylu vintage. Drewno, wysoki połysk. 120 x 45 (głębokość dolnej szafki) x 160 cm. Głębokość górnej części - 30 cm. Mebel jest na wysokich (23 cm) nóżkach (na załączonych zdjęciach nóżki są odkręcone). Stan dobry z widocznymi ubytkami w fornirze. Odcień ciemny orzech. Załączam wszystkie zdjęcia, jakie udało mi się zrobić w niezbyt korzystnym oświetleniu. Zapraszam do obejrzenia. Cena 350 zł. tel.609 881 002 lub 603 957 750
Oddam małą pralkę Kasię bezpłatnie. tel. 511 578 693

Sprzedam drewno z lasu (przycinka) tel. 888 417 413

Sprzedam komplet wypoczynkowy mało używany dwie kanapy i fotel-kolor beż z brązem. Cena do uzgodnienia. tel. 511 849 937

Wynajmę lokal o powierzchni 50 metrów kwadratowych z łazienką, parter - witryny, centrum miasta Łomży Tel: 606 878 444

Sprzedam rower elektryczny Honda na mniejszych kołach tel. 608856165 Łomża

Sprzedam działkę budowlaną z 30-letnimi drzewami ze strumykiem oraz stawem 2100 m2 Stare Kupiski ul. Pogodna cena 350 000 zł. tel. 573527563

Trawa do skoszenia w Piątnicy 60-70 ary. tel. 86 2191067

Wynajmę mieszkanie m4 I piętro w Łomży. tel. 574 706 719

Sprzedam działkę rekreacyjną 800 m2 z domkiem ocieplonym 30m2 w Balikach tel. 600 620 678

Zatrudnię osoby do budowy budynków drewnianych. tel. 729 841 562

ŁOMŻA, UL. KRÓTKA 4A

USŁUGI SZEWSKIE I KRAWIECKIE

ORAZ

RENOWACJA MEBLI TAPICERSKICH

TEL: 509 903 146

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO

SAMOCHODOWE

Janusz Dziemiński

Rogienice Wielkie

ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

MECHANIKA POJAZDOWA

Andrzej Boguski

Jarnuty, tel. 86 216 97 03

tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika

Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych ciężarowych i ciągników rolniczych

Serwis i naprawa klimatyzacji

Zakład Ramiarski przy ulicy Rządowej 9a

OPRAWA OBRAZÓW

galeria autorska pamiątki o Łomży

ramy na wymiar cłoce passe-partout

zapraszam codziennie od 9-14 i od 16-17 w soboty od 10-13

DZIAŁKA I OGRÓD KONARZYCE

ul. Łomżyńska 517, Konarzyce +48 602 499 457

OFERTA rośliny iglaste rośliny liściaste na zamówienie oraz kwiaty i byliny

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ

„WIKTOR”

mgr Agnieszka Skorupska

tel: 501 627 081

NEXUSAUTO (N)

POLMO MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątnica, ul. Stawiskowska 34

86 216 33 58 • 606 250 600

Młodzi wokaliści zaśpiewali po angielsku. Konkurs w „Czwórcie” znów pokazał talenty

W Szkole Podstawowej nr 4 w Łomży zabrzmiały światowe przeboje, młodzieńcza energia i bardzo dobra angielszczyzna. 18 czerwca odbyła się tam IX edycja Międzyszkolnego Konkursu Piosenki Angielskiej, który od lat łączy muzyczne pasje uczniów z nauką języka obcego.

Na scenie zaprezentowało się 14 młodych wykonawców z łomżyńskich szkół podstawowych oraz ze szkół w Jarnutach i Kisielnicy. Były emocje, odwaga, interpretacje znanych utworów i występy, które pokazały, że piosenka może być świetnym sposobem nie tylko na rozwijanie głosu, ale także na osvajanie języka angielskiego.

Organizowany przez Szkołę Podstawową nr 4 konkurs od lat cieszy się dużym zainteresowaniem. Dla uczestników jest okazją do występu przed publicznością, sprawdzenia swoich umiejętności i spotkania z rówieśnikami, którzy również lubią śpiewać. Dla widzów — dobrym przypomnieniem, że talent często zaczyna się bardzo blisko, w szkolnej sali, przy mikrofonie i pierwszych scenicznych emocjach.

Występy oceniało jury w składzie: Magdalena Goc, oboistka Orkiestry Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży oraz pracownik Pań-



stwowej Szkoły Muzycznej; Marta Kozikowska, trenerka wokalna, filolog angielski i właścicielka Pracowni Muzyki Estradowej Voice and Music w Łomży; Lynn Rabas, wieloletnia pracowniczka Zakładu Filologii Angielskiej Akademii Łomżyńskiej; Agnieszka Żemek-Pawczyńska, instruktorka Studia Wokalnego Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży, oraz Jacek Szymański, tenor, solista Opery

Bałtyckiej, twórca i dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu „Muzyczne Dni Drozdo-wo – Łomża”.

Jurorzy zwracali uwagę na wysoki poziom tegorocznej edycji. Młodzi artyści byli oceniani nie tylko za umiejętności wokalne, ale również za wymowę, interpretację i sceniczną swobodę. Po obradach wyłoniono laureatów konkursu.

Pierwsze miejsce zdobyła Oliwia Frąckiewicz ze Szkoły Podstawowej w Kisielnicy. Drugie miejsce zajęła Adrianna Szlesieńska ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży, a trzecie przypadło Liwii Janekowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 10.

Jury przyznało także wyróżnienia. Otrzymały je: Laura Kraszewska ze Szkoły Podstawowej nr 9, Kalina Marek ze Szkoły Pod-

stawowej nr 1 oraz Maja Krzyna ze Szkoły Podstawowej nr 5. Szczególne wyróżnienie Jacka Szymańskiego trafiło do Adama Korytkowskiego ze Szkoły Podstawowej nr 9.

W konkursie wystąpili również: Wiktoria Ambroziak ze Szkoły Podstawowej w Jarnutach, Amelia Msyran ze Szkoły Podstawowej nr 2, Helena Puławska ze Szkoły Podstawowej nr 7, Magdalena Sydor ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Alicja Urban ze Szkoły Podstawowej nr 5. Gospodarzy reprezentowały Maja Kaczkowska i Oliwia Samluk.

IX Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej w „Czwórcie” po raz kolejny pokazał, że wśród młodych mieszkańców regionu nie brakuje muzycznych talentów. Był też dowodem na to, że nauka języka może mieć rytm, melodię i sceniczne światło. Organizatorzy podziękowali uczestnikom, opiekunom, jurorom oraz gościom za stworzenie wyjątkowej atmosfery i już zapraszają na kolejną edycję wydarzenia.

Aktywni 50+

Osoby po 50. roku życia mają wiedzę i doświadczenie, które są cennym kapitałem na rynku pracy. To także dobry moment, aby zadbać o zdrowie, rozwijać kompetencje oraz świadomie planować swoją przyszłość, w tym przyszłe świadczenie emerytalne. „Aktywni 50+” to projekt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która podkreśla wartość dojrzałych pracowników i ich rolę na rynku pracy.

- Aktywni 50+ to inicjatywa, która pokazuje, że wiek jest atutem, a doświadczenie ma realną wartość. Jej celem jest zebranie i uporządkowanie w jednym miejscu informacji dotyczących zdrowia, kompetencji, dostępności do rynku pracy, przysługujących ulg, form wsparcia oraz dobrych praktyk wspierających aktywność zawodową osób po 50. roku życia

— Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Program promuje aktywność zawodową osób po 50. roku życia oraz zachęca do świadomego planowania kariery i przyszłej emerytury. Poprzez działania informacyjne i edukacyjne ZUS wspiera osoby dojrzałe w podejmowaniu i kontynuowaniu pracy, dbaniu o zdrowie oraz przełamaniu stereotypów związanych z wiekiem.

Pracownik w wieku 50 lat to dla pracodawcy cenny kapitał wiedzy, doświadczenia i kompetencji, a dla siebie samego znajduje się na etapie życia, który wciąż stwarza wiele możliwości rozwoju, podnoszenia kwalifikacji i realizacji zawodowych ambicji.

Aktywni 50+ to inicjatywa ZUS-u realizowana we współpra-

cy z organizacjami pracodawców i pracowników, której celem jest edukacja w zakresie systemu emerytalnego w Polsce, w tym czynników wpływających na wysokość przyszłego świadczenia. Program obejmuje również działania z zakresu obszaru prewencji wypadkowej i rentowej, w tym między innymi rehabilitację leczniczą realizowaną przez ZUS.

W ramach programu Aktywni 50+ ZUS edukuje:



- jak zbudowany jest system emerytalny w Polsce,
- jak zwiększyć emeryturę,
- czy można pracować na emeryturze,
- jak skorzystać z programów prewencji wypadkowej i prewencji rentowej w tym z rehabilitacji leczniczej prowadzonej przez ZUS.

materiały i informacje przydatne osobom po 50. roku życia, które chcą pozostać aktywne zawodowo. Można tam znaleźć wskazówki o tym, gdzie szukać pracy, jak korzystać z bezpłatnych szkoleń i kursów oraz z kim skontaktować się w sprawie organizacji szkolenia.

KATARZYNA KRUPICKA
REGIONALNA RZECZNICZKA PRASOWA ZUS
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

SIŁA TRADYCJI, POTĘGA SMAKU
Piątnica
L. Kosłowski G. Karwowski

ul. Stawiskowska 53 B
18-421 Piątnica
tel. 86 219 13 34

100-letnia tradycja zobowiązuje

ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża
ul. Sikorskiego 27 Łomża
ul. Sienkiewicza 2 Łomża
ul. Bernatowicza 6 Łomża
ul. Kołłątaja 1A/17 Łomża
ul. Przykoszarowa 22 Łomża
ul. Stacha Konwy 11 Łomża
ul. Wyszyńskiego 4D Zambrów
ul. Wojska Polskiego 31 Zambrów



Zegarmistrz – Stary Rynek 13.
Zapraszamy poniedziałek – piątek od 9.00 – 17.00. Sobota od 10.00 – 14.00.
Wasz Zegarmistrz od 1981 roku

Na stronie internetowej ZUS-u Aktywni 50+ zgromadzono

Koniec sezonu w Miejskiej Lidze Piłki Nożnej



Poznaliśmy już wszystkie rozstrzygnięcia w łomżyńskiej Miejskiej Lidze Piłki Nożnej. Przed tygodniem została rozegrana ostatnia kolejka, a w miniony weekend rozgrywki zostały dopełnione barażami. Kto świętował zwycięstwa, a kto musiał obejść się smakiem?

Łomżyńska Miejska Liga Piłki Nożnej od lat zyskuje na zainteresowaniu zarówno niedzielnych pasjonatów futbolu, jak i zawodników z przeszłością na dużych boiskach. Miniony sezon 2025/26 okazał się bardzo emocjonujący i pełny ciekawych rozstrzygnięć. Walka o mistrzostwo I Ligi trwała do ostatnich kolejek i była niezwykle interesująca. Ostatecznie mistrzostwo za minione rozgrywki trafiło do drużyny DEMED,

która uzyskała 37 punktów. Dokładnie tyle samo oczek było na koncie Uniglassu, który jednak w bezpośrednich spotkaniach był słabszy i musi zadowolić się drugim miejscem. Na najniższym stopniu podium w I Lidze uplasowała się natomiast ekipa KS Biel Jeziorko. Co ciekawe, ostatnią pozycję w rozgrywkach zajęła silna drużyna Ink Prestige Tatuaze Barber, która na dystansie całego sezonu zainkasowała 8 punktów i w kolejnym sezonie wystąpi w II Lidze. A propos II Ligi, mistrzostwo zdobył w niej zespół Premio Opony, który nie miał sobie równych i uzyskał aż 39 punktów. Drugie i trzecie miejsce zajęły kolejno ekipy MG Energetyki i Dantexu, które tym

samym otrzymały szansę gry w barażach o awans. Te spotkania odbyły się w miniony weekend i były dopełnieniem zmagani w sezonie 2025/26. W rywalizacji MG Energetyka - Los Sicarios lepsza okazała się drużyna Energetyki i to ona w przyszłym sezonie zagra w I Lidze. Z kolei w starciu Dantex - Drużyna A górą była ekipa Dantexu, która również wywalczyła awans. Po zakończeniu wspomnianych zmagani odbyła się uroczysta ceremonia zakończenia rozgrywek i wręczenia nagród. Teraz przed orlikowymi zespołami okres przerwy i przygotowań do nowej kampanii, która ruszy już jesienią.

SP 4 w Łomży z medalami w Wysokiem Mazowieckiem!

10:2, SP 11 z Jeleniej Góry 11:10, SP z Wysokiego Mazowieckiego 13:11, SP 12 z Leszna 11:10, SP 3 ze Stalowej Woli 12:6. W ostatnim meczu lepsza okazała się SP 13 z Gorzowa Wielkopolskiego,

ale mimo to nasze zawodniczki zajęły ostatecznie 3. miejsce na wspomnianej imprezie. W składzie drużyny grały Oliwia Tomaszewicz, Emilia Trzonkowska, Wiktoria Dąbkowska, oraz Ame-

lia Zoń. Trzecie miejsce na turnieju w Wysokiem Mazowieckiem to kolejne wyróżnienie SP 4 w Łomży, która tym samym ugruntowała swoją pozycję na koszykarskiej mapie Polski. Gratulacje!

Kolejny wielki sukces młodych koszykarek ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży. Na Ogólnopolskim Finale Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce 3x3 nasze zawodniczki spisały się kapitalnie i ostatecznie zakończyły zmagania na trzecim miejscu.

Bardzo prestiżowa impreza odbywała się w minionych dniach w Wysokiem Mazowieckiem. Miasto z powiatu zambrowskiego było gospodarzem prestiżowej imprezy Ogólnopolskiego Finału Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce 3x3. Na turnieju pojawiło się 12 topowych zespołów z całego kraju, w tym chociażby drużyny z Elbląga, Szczecina, Wysokiego Mazowieckiego, czy właśnie Łomży. Cała impreza była okraszona efektowną ceremonią otwarcia, obecnością znanych osobistości i innymi atrakcjami. SP 4 w Łomży rozpoczęła turniej od porażki przeciwko SP 35 w Szczecinie wynikiem 6:8. Nasze zawodniczki szybko powróciły jednak na właściwe tory i w kolejnych meczach pokonały 5:4 SP 3 z Piaseczna i 7:5 SP 3 z Prudnika. Podopieczne Marcina Piotrowskiego musiały następnie uznać wyższość SP 11 z Elbląga, z którą przegrały 9:11, aby następnie ograć SP 21 z Nowego Sącza



Podlaskie przed gorącą debatą. Europa, bezpieczeństwo i pakt migracyjny

W Białymstoku zapowiadają się dwa dni ważne nie tylko dla regionalnej polityki, ale także dla rozmowy o miejscu Podlaskiego w Europie. W czwartek i piątek, 25 i 26 czerwca, odbędą się dwie sesje Sejmiku Województwa Podlaskiego. Pierwsza będzie poświęcona m.in. członkostwu Polski w Unii Europejskiej, bezpieczeństwu oraz paktowi migracyjnemu. Druga będzie sesją absolutoryjną, podczas której radni zajmą się oceną pracy zarządu województwa za ubiegły rok.

Zanim radni zasiądą do debaty, przed siedzibą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1 w Białymstoku ma odbyć się zgromadzenie publiczne pod hasłem „Podlaskie – Europa. Bezpieczna Wspólnota”. Początek zaplanowano na godz. 16.00. Godzinę później, o godz. 17.00, ma rozpocząć się sesja sejmiku.

Formalnie zgromadzenie zostało wpisane do rejestru jako wydarzenie zgłoszone przez osobę fizyczną. W przestrzeni publicznej do udziału zapraszają jednak marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym oraz przewodniczący sejmiku Cezary Cieślukowski. Organizatorzy i zapraszający podkreślają, że spotkanie ma mieć charakter pokojowy, pozytywny i solidarnościowy. Ma być wyrazem poparcia dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej oraz pokazaniem, że mieszkańcy regionu chcą mówić o bezpieczeństwie nie tylko w kategoriach granicy, ale także rozwoju, stabilności i dostępu do środków europejskich.

Zgromadzenie ma rozpocząć się od odśpiewania hymnu Polski i hymnu Unii Europejskiej. Już sam ten gest pokazuje, że spór nie dotyczy jedynie technicznych zapisów paktu migracyjnego. W tle jest pytanie znacznie szersze: jak Podlaskie, region położony przy zewnętrznej granicy Unii Europejskiej, powinno rozmawiać z Brukselą o bezpieczeństwie, pieniądzach i własnych interesach.

To pytanie wraca w ostatnich tygodniach szczególnie mocno. Wcześniej w regionie odbywały się manifestacje przeciwników paktu migracyjnego. Protestowano m.in. w Łomży, gdzie uczestnicy mówili o sprzeciwie wobec masowej migracji, obawach o bezpieczeństwo i potrzebie zachowania suwerenności decyzyjnej. Teraz głos chce zabrać druga strona sporu, akcentująca znaczenie trwałego członkostwa Polski w Unii Europejskiej i ostrzegająca przed konsekwencjami politycznych decyzji, które mogłyby osłabić pozycję województwa.

Marszałek Łukasz Prokorym wskazuje, że działania opozycji w sejmiku mogą zagrozić pozycji regionu w rozmowach z instytucjami europejskimi. W jego ocenie stawką mogą być znaczne środki, nawet do 2 miliardów euro, przeznaczone m.in. na bezpieczeństwo, rozwój gmin, uczelni i szkół oraz możliwość współtworzenia planów regionalnych na lata 2028–2034.

To mocny argument, ale też wymagający ostrożności. W debacie publicznej kwoty działają jak dzwony: brzmią donośnie i trudno ich nie usłyszeć. Warto jednak oddzielić dwie rzeczy. Po pierwsze,

realne znaczenie funduszy europejskich dla województwa podlaskiego. Po drugie, polityczną ocenę tego, czy konkretne stanowiska sejmiku mogą rzeczywiście prowadzić do utraty środków. Strona marszałka twierdzi, że takie ryzyko istnieje. Opozycja widzi sprawę inaczej i podkreśla przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa oraz sprzeciw wobec rozwiązań migracyjnych.

Dlatego najbliższa debata sejmiku będzie czymś więcej niż kolejną wymianą stanowisk. Będzie próbą odpowiedzi na pytanie, czy da się jednocześnie bronić interesów regionu przy wschodniej granicy,

zabiegać o europejskie pieniądze, domagać się szczególnego traktowania województw graniczących z Rosją i Białorusią oraz prowadzić rozmowę o migracji bez sprowadzania jej wyłącznie do politycznych haseł.

W ostatnich dniach marszałek Prokorym informował również o działaniach podejmowanych w Brukseli. Przekazał tam postulaty dotyczące zmian legislacyjnych w pakcie migracyjnym. Chodzi o to, aby kraje graniczące z Rosją i Białorusią były zwalniane z tzw. kwot solidarnościowych nie na rok, lecz na pięć lat. To ważny element tej układanki, bo pokazuje, że samorząd województwa nie chce przedstawiać

sprawy w prostym schemacie: za Unią albo przeciw Unii. Raczej próbuje mówić: jesteśmy częścią wspólnoty, ale nasza sytuacja graniczna wymaga szczególnych rozwiązań.

Pakt migracyjny, który stał się jednym z głównych punktów sporu, wszedł w życie 12 czerwca 2026 roku. Obejmuje m.in. procedury dotyczące kontroli na granicach zewnętrznych, system azylowy, powroty osób bez prawa pobytu oraz mechanizm solidarności między państwami członkowskimi. Polski rząd informuje, że Polska nie będzie przyjmować migrantów z innych państw ani ponosić kosztów z tym związanych, a wdrażane mają być te przepisy, które wzmacniają ochronę granicy i uszczelniają politykę migracyjną.

To jednak nie kończy politycznego sporu. Przeciwnicy paktu obawiają się, że obecne wyłączenia mogą okazać się niewystarczające w przyszłości. Zwolennicy aktywnej obecności Polski w Unii Europejskiej przekonują natomiast, że właśnie przy stole rozmów można skuteczniej zabiegać o rozwiązania korzystne dla regionów takich jak Podlaskie.

Czwartkowa sesja sejmiku i poprzedzająca ją zgromadzenie będą więc symbolicznym spotkaniem dwóch języków. Jeden mówi przede wszystkim o obawie przed migracją i utratą kontroli. Drugi o bezpieczeństwie rozumianym jako silna pozycja w Unii, rozwój i dostęp do środków. Oba dotyczą spraw ważnych dla mieszkańców. Problem zaczyna się wtedy, gdy zamiast rozmowy zostaje tylko okrzyk z jednej strony i odpowiedź z drugiej.

Podlaskie dobrze wie, czym jest granica. Nie jako pojęcie z mapy, lecz jako codzienność regionu, który od lat żyje blisko wschodniej flanki Unii Europejskiej. Dlatego właśnie tutaj rozmowa o Europie, migracji i bezpieczeństwie powinna być szczególnie odpowiedzialna. Nie na pokaz, nie dla szybkiego politycznego efektu, ale z myślą o mieszkańcach, którzy potrzebują zarówno poczucia bezpieczeństwa, jak i stabilnego rozwoju.

Piątkowa sesja absolutoryjna będzie już bardziej formalna, choć także ważna. Radni zajmą się wotum zaufania i absolutorium dla zarządu województwa. W praktyce jednak oba dni będą ze sobą połączone. Bo ocena pracy władz regionu nie odbywa się w próżni. Toczy się w czasie, gdy województwo musi odpowiadać na pytania o fundusze, granicę, politykę europejską, migrację i własną strategię rozwoju.

Przed sejmikiem stoi więc nie tylko decyzja polityczna, ale także test dojrzałości debaty publicznej. Czy można różnić się mocno, a jednak rozmawiać poważnie? Czy można bronić bezpieczeństwa bez zamykania się na Europę? Czy można mówić o Unii bez pomijania realnych obaw mieszkańców regionu granicznego?

Najbliższe dni pokażą, czy w Białymstoku zwycięży logika mostów, czy murów. A dla Podlaskiego to nie jest pytanie retoryczne. To pytanie o kierunek, w którym region chce iść w kolejnych latach.

